



Sygn. akt II UK 105/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy i rentę z tytułu niezdolności do pracy w
związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 16 czerwca 2014 r.,

1. oddała skargę kasacyjną,

**2. przyznaje adw. M. W. - Kancelaria Adwokacka od Skarbu
Państwa (Sądu Apelacyjnego) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia)
powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług,
tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z
urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2014 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy A. K. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 lutego 2013 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę z tytułu niezdolności do pracy i rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd ten podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, według których wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy zarówno z ogólnego stanu zdrowia jak i w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległ w dniu 6 sierpnia 2007 r. W ustalonym stanie faktycznym wnioskodawca pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia od dnia 15 kwietnia 2005 r. do dnia 30 kwietnia 2006 r., a następnie od dnia 6 sierpnia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. (decyzja z dnia 28 grudnia 2010 r. przyznająca po raz pierwszy wnioskodawcy rentę wypadkową do dnia 31 grudnia 2011 r. została uchylona). Dwoma decyzjami organu rentowego z tej samej daty (dnia 1 kwietnia 2011 r.), odmówiono wnioskodawcy prawa do dalszej wypłaty renty z tytułu niezdolności do pracy oraz odmówiono prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, wskazując, że orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 9 marca 2011 r. ustalono, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Rozpatrując odwołanie wnioskodawcy, wyrokiem z dnia 19 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił odwołanie. Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych: neurologa, chirurga ortopedy i kardiologa i ustalił, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy zarówno z ogólnego stanu zdrowia jak i w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległ w dniu 6 sierpnia 2007 r. (upadek ze schodów). Biegli stwierdzili, że schorzenia wnioskodawcy bądź to znajdują się w fazie remisji, bądź też wymagają dalszego leczenia i nadzoru lecz nie powodują niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioskodawca nie spełnił warunków do otrzymania renty z ogólnego stanu zdrowia na podstawie art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., dalej ustawa o emeryturach i rentach), jak również z tytułu wypadków przy pracy i chorób

zawodowych zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.). W ocenie Sądu, różnorodność podejmowanych dotąd prac umożliwia wnioskodawcy podjęcie pracy dostosowanej do jego możliwości zdrowotnych i wykształcenia, bez konieczności przekwalifikowania zawodowego (art. 13a ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach). Zgodnie z art. 12 ust. 2 i 3 powyższej ustawy nie można także uznać, że wnioskodawca całkowicie utracił zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pacy, bądź w znacznym stopniu utracił tę zdolność zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Ocena stanu zdrowia wnioskodawcy przenosi się także na zasadność przyznania renty wypadowej, która uzależniona jest od stwierdzenia niezdolności do pracy, a nie od stopnia uszczerbku na zdrowiu, który wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 12 kwietnia 2010 r., ustalono na 20%.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy - art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 88 k.p.c. oraz art. 89 § 1 k.p.c. (w brzmieniu nadanym Dz.U. z 2009 r. Nr 26, poz. 156) w związku z art. 68 k.p.c. w związku z art. 67 § 1 k.p.c. (w brzmieniu nadanym Dz.U. z 2007 r. Nr 121, poz. 831), oraz art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 130 § 1 k.p.c. i 126 § 3 k.p.c. przez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na nie rozważeniu z urzędu przez Sąd Apelacyjny nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji. W postępowaniu przed Sądem Okręgowym pełnomocnik pozwanego M. K. działała bez należytego umocowania - pełnomocnik nie przedłożyła do akt postępowania przed sądem ani oryginału ani uwierzytelnionego odpisu dokumentu pełnomocnictwa, nie została również wezwana do uzupełnienia tego braku formalnego przez Sąd pierwszej instancji w trybie art. 130 k.p.c. Do akt złożona została wyłącznie kserokopia podpisana przez radcę prawnego, który nigdy nie był ustanowiony pełnomocnikiem w sprawie, a zatem nie mógł skutecznie uwierzytelnić powyższego dokumentu. Pełnomocnik wskazał także na nieprawidłowe zastosowanie cytowanych przepisów, polegające na niewezwaniu przez Sąd drugiej instancji do uzupełnienia braku formalnego w trybie art. 130 k.p.c.; które to uchybienia doprowadziły do usankcjonowania przez

Sąd postępowania pierwszoinstancyjnego, dotkniętego nieważnością. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku jak i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, poczynając od wniesienia przez pozwanego pisma procesowego z dnia 10 maja 2011 r., zatytułowanego odpowiedź na odwołanie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego nieuiszczonych w całości ani w części.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona.

Skarżący podnosi zarzut nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, upatrując jej w nienależytej reprezentacji organu rentowego wskutek nienależytego umocowania jego pełnomocnika – „pełnomocnik nie przedłożyła do akt postępowania przed sądem I instancji ani oryginału ani uwierzytelnionego odpisu dokumentu pełnomocnictwa (...)”.

Przede wszystkim należy zauważyć (za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., II UK 318/10, niepublikowany), że stosownie do art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji, natomiast zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie prawa materialnego (pkt 1) lub przepisów postępowania, jeżeli to ostatnie uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozważenie jedynie nieważność postępowania. Granice podstaw kasacyjnych wyznaczone są przez sposób ujęcia przytoczonych w skardze kasacyjnej przepisów prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi oraz ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.), w tym - w przypadku podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - wywiedzenie, nie tylko na czym - zdaniem skarżącego - polega obraza przez sąd drugiej instancji

konkretnych przepisów przytoczonych w podstawach kasacyjnych, ale nadto wykazanie, że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przytoczone przepisy wskazują, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed sądem drugiej instancji. Skoro Sąd Najwyższy zobowiązany jest do rozważenia z urzędu w ramach granic zaskarżenia nieważności postępowania zachodzącej przed sądem drugiej instancji, przeto skarżący może powoływać się na taką nieważność niezależnie od tego, czy dotyczy ona jego czy też strony przeciwnej. Ponadto, ponieważ uchybieniem sądu drugiej instancji prowadzącym do nieważności postępowania przed tym sądem ustawodawca nadał tak istotne znaczenie, że są one uwzględniane przez Sąd Najwyższy niezależnie od przytoczenia stosownego zarzutu w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., to należy przyjąć, że przy ich wystąpieniu zbędne jest wykazywanie, iż mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02, LEX nr 151640; z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, LEX nr 182902; z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 96/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 326). Inaczej jest z zawartym w skardze kasacyjnej zarzutem nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W tym zakresie w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262; z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27; z dnia 8 maja 2007 r., II PK 297/06, LEX nr 259069). Skoro bowiem skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, przeto wyłączone jest bezpośrednie badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania. Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c. stosownego zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 378 § 1 k.p.c. lub

art. 386 § 2 k.p.c. Wobec tego uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę - z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego - nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wtedy, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tymczasem skarżący zarzutu takiego nie formułuje, co oznacza, że kwestia ta uchyla się spod kontroli kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2009 r., I UK 63/09, LEX nr 529764).

Trzeba też przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, że brak uwierzytelnienia kopii pełnomocnictwa nie oznacza nienależytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. (por. wyrok z dnia 13 lutego 2013 r., I UK 494/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 285). W szerokim uzasadnieniu tego judykatu, wskazano m.in., że samo udzielenie pełnomocnictwa nie jest równoznaczne z jego pisemnym udokumentowaniem, zaś udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie, ustnej lub pisemnej. Wymogiem skuteczności aktu udzielenia pełnomocnictwa i w konsekwencji podejmowania czynności procesowych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy jest wykazanie przed sądem tego umocowania odpowiednim dokumentem. W myśl art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument potwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06, OSP 2006 nr 12, poz. 141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 5, poz. 256 i orzeczenia tam powołane). Oznacza to, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., II PK 235/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 198, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2008 r., II UK 75/08, LEX nr 785529, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2011 r., I UK 78/11, LEX nr 1084699). Nie budzi wątpliwości, że brak należytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz nie została umocowana

do działania w imieniu strony, bądź istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa (a nie w samym wydaniu dokumentu potwierdzającego umocowanie), między innymi, przez organ powołany do reprezentowania w procesie strony będącej osobą prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2001 r., I PKN 266/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 544) oraz sytuacji, gdy w charakterze pełnomocnika występowała osoba, która w ogóle pełnomocnikiem być nie mogła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 335; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, OSNC 2006 nr 1, poz. 2).

Skarżący powołuje się nie na nienależyte umocowanie pełnomocnika, ale w istocie na nienależyte wykazanie tego umocowania. W ocenie składu orzekającego w niniejszej sprawie, brak uwierzytelnienia kopii pełnomocnictwa znajdującej się w aktach sprawy jest zaś wyłącznie brakiem formalnym i nie oznacza braku umocowania. Powoływane uchybienie Sądu pierwszej instancji polegające na nie wezwaniu pełnomocnika do uzupełnienia tego braku formalnego nie oznacza, że pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Na takie uchybienie Sądu strona mogła zwrócić uwagę w trybie art. 162 k.p.c., wnosząc o wpisanie odpowiedniego zastrzeżenia do protokołu. Jeżeli skarżąca zastrzeżenia takiego nie zgłosiła to - stosownie do art. 162 zdanie drugie k.p.c. - nie przysługuje jej prawo powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania.

Te ogólne uwagi – istotne z uwagi na zarzuty skargi kasacyjnej – nie odnoszą się jednak do okoliczności rozpoznawanej sprawy. Nie jest wątpliwe, że ustanowiony pełnomocnik strony pozwanej (k. 3) przedłożył jedynie kserokopię pełnomocnictwa, niemniej nie podejmował w sprawie żadnych czynności procesowych, zaś na jedynym terminie rozprawy organ rentowy był reprezentowany przez innego pełnomocnika (k. 61) prawidłowo umocowanego.

Uwzględniając powyższe orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach orzeczono, uwzględniając taryfowe wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawcy, na podstawie § 12 ust. 2 w związku z § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie

opłat za czynności adwokackie (...) – jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.

kc